Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Kraków, Poniedziałek 22 września 1924 r.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P. K. O. Nr. 151.100.

15 groszy

NARODOWY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie Zł. 3·40. z odnoszeniem do domu Zł. 3·60. Zamiejscowa Zł. 4·20 Zagranicą Zł. 7·00

Wydawca: Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI. Nr. 217 — Rok VII. Red. naczelny: Dr WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.

Precz z socjalistyczną międzynarodówką

szykującą się do rozbioru Polski!

Precz z P. P. S., która jej służy! — Strzeżcie się!

Polska Partja Socjalistyczna organizuje w niedzielę 21 września demonstracje w całym kraju **na rzecz międzynarodówki socjalistycznej.** Rozlepiono afisze, pozwoływano zebrania i wiece, przygotowano z góry rezolucje, za któremi prowodyrzy socjalistyczni każą podnieść ręce tysiącom robotników polskich.

Organizowanie tych demonstracji W CHWILI OGÓLNEGO ATAKU MIĘDZYNARODÓWKI CZERWONEJ POD WODZĄ MAC-DONALDA NA POLSKĘ jest **prowokacją naszych uczuć narodowych.**

Przeciwko **przewrotnej robocie socjalistów polskich wystąpić należy z całą bezwzględnością.**

Socjalizm zbankrutował.

Trzyma się jeszcze siłą karności organizacyjnej **i pomocy pieniężnej żydostwa,** lecz życie DAWNO JUŻ ZDRUZGOTAŁO JEGO NAUKI.

Partje socjalistyczne całego świata usypiały ludzkość śpiewką o **międzynarodowej solidarności proletarjatu,** która nie dopuści do wybuchu wojny światowej. Twierdzenie to prysło, jak bańka mydlana.

Właśnie Niemcy, główna forteca socjal-demokracji, rozpaliły pożar wojny europejskiej. Socjaliści niemieccy nie tylko nie przeciwstawili się wojennym planom swego kajzera, lecz, spaliwszy swoje czerwone sztandary, **z taką samą wściekłością, jak reszta narodu niemieckiego, runęli na Francję, Belgję i Polskę, MORDOWALI LUB WYWOZILI W GŁĄB NIEMIEC ROBOTNIKÓW FRANCUSKICH, BELGIJSKICH I POLSKICH.**

Program urządzenia życia narodów na sposób socjalistyczny wykazał całą swą okropność tam, **gdzie został zastosowany** w pełni, to jest **w Rosji bolszewickiej.** Sprowadził tam ruinę, nędzę i głód robotnika, **rozstrzeliwanego z lada powodu przez katów sowieckich również i za strajki,** do których socjaliści tak chętnie nawołują w państwach „burżuazyjnych".

Dojście w Anglji do władzy socjalisty Mac-Donalda ujawniło i tutaj obłudę socjalizmu. Rząd Mac-Donalda wielkim kosztem **powiększa flotę morską i buduje statki napowietrzne, mając na ustach słówka o rozbrojeniu dla innych.**

A **socjalista niemiecki Hoersing,** wzorem swych towarzyszy z czasów wielkiej wojny, **mordował na Górnym Śląsku robotników,** gdy walczyli o zjednoczenie tej ziemi piastowskiej z Polską.

Są to niezbite dowody fałszu, tkwiącego w hasłach i nauce socjalizmu.

OBŁUDA SOCJALIZMU UWIDACZNIA SIĘ JEDNAK PRZEDEWSZYSTKIEM W STOSUNKU międzynarodówki czerwonej DO POLSKI.

Gdy w 1920 r. Polska i w niej robotnik polski odpierał krwawy atak marksistów moskiewskich, **KTO USIŁOWAŁ ZADAĆ NAM CIOS W PLECY, JAK NIE SOCJALIŚCI** zagraniczni: angielscy, włoscy, gdańscy, belgijscy, holenderscy, **uniemożliwiając wtedy dostawę broni i amunicji do Polski?!**

Dziś ta czerwona międzynarodówka **szykuje się do zadania nam ciosu w serce.** Oto **SOCJALIŚCI NIEMIECCY,** wypełniając plany całych Niemiec, **UJAWNIAJĄ ZAMIAR ODEBRANIA POLSCE GÓRNEGO ŚLĄSKA I POMORZA,** a socjalistyczny rząd angielski Mac-Donalda popiera te plany.

Cóż czyni wobec tego polski socjalizm?

Oto Polska Partja Socjalistyczna urządza w tej chwili obchody po całym kraju **na chwałę czerwonej międzynarodówki!** Wbrew oczywistym interesom Polski, ale za to **na pożytek i na komendę kierującego socjalizmem żydostwa.**

Dość tych fałszerstw!

W chwili, kiedy całości Polski grozi jawne niebezpieczeństwo ze strony żydowsko-niemiecko-socjalistycznej międzynarodówki, nie rzeczą Polaków iść pod ich sztandarami.

PRECZ Z OSZUKAŃCZYMI OBCHODAMI!
PRECZ Z KOMENDĄ ŻYDOSTWA!
PRECZ Z SOCJALIZMEM I CZERWONĄ MIĘDZYNARODÓWKĄ!

Niech żyje naród zjednoczony w obronie czystości wiary swej i całości Rzeczypospolitej!

Warszawa, 20 września 1924 r.

ZWIĄZEK LUDOWO-NARODOWY.

Wojna wojnie! Niech żyje pokój.

Kraków, 21 września.

(Brtk.) Pod tem wzniosłem, wśród całej ludzkości świata mniej lub więcej szczery oddźwięk znajdującem hasłem, mamy dziś wiec, urządzony przez... kogo?

Przez kogóżby innego, jeśli nie przez naszych **metapacyfistycznych** w języku, militarystycznych w praktyce i **splamionych krwią bratnią,** krwią polskiego żołnierza p. p. P. P. S-ów.

Ci socjalistycznej prowenjencji „apostolis pacis" z browningiem lub bombą w zanadrzu, zbójeckim nożem za cholewą, a nawet z karabinem maszynowym gdzieś tam w jakiejś kasie chorych czy też w jakiejś innej suterenowej twierdzy, przy **pominają** doskonale wilka w owczej skórze, można by tu również doskonale zastosować przysłowie stare, ale dobre: „ubrał się djabeł w komżę i na sumę dzwonił".

Zaiste, na taką hyperprodukcję perfidji i obłudy, przy równoczesnej ignorancji (o ile nie przy świadomem i rozmyślnem przeoczaniu — przyp. Red.) przedewszystkiem wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji Polski, następnie całego szeregu zdarzeń i faktów na arenie międzynarodowej, zdobyć się mogą tylko nasi krwawi „szóstolistopadowcy", ten nasz kainowy a tchórzliwy potwór z ulicy Dunajewskiego, z tej fortecy mordu i zbrodni.

Towarzysz Mac Donald forsuje na czele Labour Party hasło pokoju, więc nasi PPS-i uważają za ideowy obowiązek nietylko popierać to hasło, ale nawet być „mehr päpstlich wie der Papst selbst", **mniejsza o to, których narodów kosztem miałby ten „pax perpetua" nastąpić.**

Socjalista-premjer angielski, bawił się w socjalistyczną doktrynę — i to o tyle, o ile — tak długo, dokąd nie stanął u steru rządu brytyjskiego. Gdy tylko został premjerem, nie miał żadnych skrupułów, by do pierwszej audjencji u króla ubrać tradycyjny frak dawnych „burżujów" i stać się od tej chwili przedewszystkiem Anglikiem i premjerem Anglji. Nie przeszkadza mu to zresztą wcale w wolnych od zajęcia premjera i męża angielskiego stanu chwilach bawić się od czasu do czasu w socjalizm, boć to już „altera natura".

Ale cokolwiek ten premjer-socjalista działa, jest działaniem przedewszystkiem dla Anglji, w myśl starych przekazań jej odwiecznej polityki.

Jak niegdyś Lloyd George, wielki przeciwnik Mac Donalda, z chwilą gdy po zwycięstwie koalicji Niemcy przestały zagrażać Anglji — wziął je natychmiast w obronę, by niemi szachować Francję i nie dopuścić do jej przewagi na kontynencie — a z tych samych przyczyn dokładał wszelkich starań, by zmartwychwstała Polska nie stała się państwem o znaczeniu mocarstwowem, a przy każdej sposobności **występował i występuje przeciw nam wprost wrogo,** — tak samo dziś Sir Mac Donald — przeciwnik Lloyda Georgea jota w jotę czyni to samo. Lecz teraz czyni to socjalista i pacyfista, występując przeciw narodowi przed kilku laty wyzwolonemu z więzów niewoli, **bierze zaś w obronę najmilitarystyczniejszy, najbardziej zaborczy, najzawziętszy i zemstę odwetową dyszący naród niemiecki i okrwawionych carów sowieckich.**

W imię wieczystego pokoju każe on rozbroić się narodom słabym i małym (a w koncepcji p. Mac Donalda jesteśmy małym narodem) i ufać naiwnie w jego pomyślu arbitraż, gdy równocześnie na dalekim Wschodzie bohaterski, sympatyczny **ale mały** naród Gruzinów chwycił za broń i krwawi się w walce o wolność przeciw brutalnym sowieckim najeźdźcom.

I oto arbitraż p. Mac Donalda doznał jeszcze przed faktycznem przyjściem na świat smutnego afrontu, albowiem sowiety zadrwiły sobie z arbitrażu socjalisty p. Mac Donalda, któremu jednak zgoła to nie przeszkadza **brać w dalszym ciągu sowiety w obronę** i dążyć do wciągnięcia ich do wyroczni arbitrażu tj. Ligi Narodów — którą Niemcy między sobą nazywają satyrycznie „Völker Lüge".

Ciesz się Gruzjo! pod bolszewickim butem niewoli **ujrzysz krokodyle łzy socjalisty-premjera angielskiego,** wielkiego opiekuna i obrońcy słabych i uciśnionych narodów.

Ufaj w arbitraż, rozbrój się, daj się zjeść silniejszemu — czy to będzie Sowiet, czy Niemiec, czy choćby nawet sama Anglja, w ten sposób pokój wieczysty będzie zapewniony — mocarzom.

I jak niegdyś i dziś jeszcze Lloyd George, tak i dziś socjalista-premjer Anglji Mac Donald, szermierz arbitrażu, dezawuuje arbitraż Ligi odnośnie do Górnego Śląska widocznie na korzyść Niemiec, tego samego Górnego Śląska, o który walczył i cenną ofiarną krew przelewał polski robotnik przeciw niemieckim najeźdźcy.

Dziś ma ten **bohaterski polski robotnik na ukaz leaderów PPS. wiwatować na cześć socjalisty-premjera, na rzecz Niemców i Sowietów.**

Tego wszystkiego nasi szóstolistopadowcy nie widzą, nie czują — czy też nie chcą wiedzieć i czuć.

Któż bardziej pragnie pokoju, jak my Polacy?

Ale **nigdy kosztem własnych granic, własnych tysiącletnich praw — nigdy!** Chcemy być pierwszymi, którzy przy pełnych gwarancjach w siłę arbitrażu, a raczej w jego oparciu o siłę rzucimy hasło skreślenia ostatniego słowa z dewizy „si

vis pacem para bellum" i zastąpienia go słowem „arbitrium", lecz tylko wówczas.

Nasi krzykacze natomiast, którzy udawać chcą pacyfistów — jutro może staliby się militarystami, gdyby tak p. Piłsudski mógł wyciągnąć szabelkę i zakomenderować „na Kijów".

Pamiętamy te czasy.

Wojna domowa w Chinach.

Pod Szanghajem zwycięstwo odniosły wojska rządowe. — Punkt ciężkości przenosi się na teren północny.

Kraków, 21 września.

Na terenie wojny domowej w Chinach po zwycięstwie wojsk rządowych pod Szanghajem sytuacja wytwarza się następująca: Rząd w Pekinie, zlikwidowawszy armję gubernatora Cze Kiangu, staje się panem całych Chin środkowych. Punkt ciężkości przenosi się na północ, skąd zagraża Pekinowi gubernator wojskowy Mandżurji Tsang Tso Lin. Rząd pekiński organizuje w obecnej chwili obronę. Kieruje nią, jak powiedzieliśmy wczoraj Wu Pei Fu, najwybitniejsza osobistość w Chinach środkowych, który pcha rząd pekiński do dokonania zjednoczenia całych Chin.

Gdy zaś tak na północy przygotowuje się decydujące wypadki, władca Chin południowych Sun Yat Sen dotychczas się nie wypowiada. Ale zapewne neutralność jego nie potrwa do końca.

Londyn. (AW). **Walki pod Szanghajem zakończyły się zwycięstwem wojsk rządowych.** Wojska prowincji Cze Kiangu zostały pobite i w znacznej części natychmiast przeszły na stronę zwycięzców. Gubernator Cze Kiangu zgłosił gotowość ustąpienia.

Natomiast **postępy armji drugiego przeciwnika rządu centralnego Tsang-Tso-Lina są bardzo znaczne.**

Główny obrońca Pekinu **Wu-Pei-Fu mobilizuje z największym wysiłkiem wojsko, aby położyć tamę marszowi Tsang-Tso-Lina.**

Londyn. (PAT). Z Szanghaju donoszą, że zajęcie Hong Czu przez wojska rządu centralnego jest prawie ukończone.

Paryż. (PAT). **„Matin"** donosi z Tokio, że **Tsang-Tso-Lin zwrócił się do rządu japońskiego o ułatwienie w transporcie wojsk koleją mandżurską.**

Odpowiedź w tej kwestji jest bardzo kłopotliwa, **jeżeliby bowiem Japonja dała odpowiedź przychylną, w takim razie przestanie być neutralną, jeżeli zaś odmówi, wówczas narazi się Tsan-Tso-Linowi obecnemu dyktatorowi Mandżurji, Gdzie Japonja jest bardzo zainteresowana.**

Hiszpanie nie mają zamiaru opuścić Marokko.

Paryż. (PAT.) „Le Journal" donosi, że korespondent jego po odbyciu w Madrycie wywiadu z jedną z wyższych osobistości z kół wojskowych **jest upoważniony do formalnego zaprzeczenia wiadomościom pochodzącym ze źródeł angielskich, jakoby dyrektor jat miał zamiar wejść w układy wojskowe z Abdul Kerimem.** Zawarcie pokoju w zależności od ewakuacji Tetuanu jest niepodobieństwem i nie zostałoby przyjętem ani przez armję ani przez opinję publiczną.

Układy pokojowe rozpoczną się dopiero wówczas, gdy Hiszpanja będzie zupełnie panowała nad sytuacją.

Dziennik podaje, że **powstańcy są pod wrażeniem ciężkich strat poniesionych pod Kala. Odwrót Hiszpanów odbywał się w zupełnym porządku.**

Londyn. (PAT.) 19 bm. Reuter donosi z Tangeru, **że Hiszpanie przygotowują nową ofensywę celem odsieczy Tetuanu.**

Możliwość zmiany na stanowisku prezydenta Rzeszy niemiec.

Berlin. (AW.) „Die Welt Am Abend" donosi, że **centrum i niemiecko-narodowi prowadzą rokowania na temat zmiany na stanowisku prezydenta Rzeszy.**

Wzamian za dopuszczenie do władzy **niemiecko-narodowi ofiarowują stanowisko prezydenta Rzeszy przedstawicielowi centrum.** Wówczas lewica i centrum opierająca się dotychczas na współpracy z niemiecko-narodowymi musiałaby się zgodzić na ten nowy kurs.

Wielkie wylewy w Indjach pociągnęły ofiary w ludziach.

Paryż. (PAT.) Ze środkowego Hindostanu donoszą **o wielkich wylewach. Trzecia część miasta Bharatpur stolicy prowincji tej samej nazwy zniszczona. Liczne ofiary w ludziach.**

Doniosłe odkrycia archeologiczne w Egipcie

Londyn. (PAT.) 19 bm. Reuter donosi z Kairu, że **w pobliżu piramidy Sakkara odkryto dwa groby z epoki trzeciej dynastji.** Posiadają one bardzo **dużą wartość archeologiczną i są zabytkiem najdawniejszej architektury egipskiej.**

Powstanie Wahabitów.

Londyn. (PAT.) 19 bm. Reuter donosi z portu Sudanu, że po zajęciu Taif Wahabici wymordowali 200 do 300 osób przeważnie mieszkańców Mekki.

Trzęsienie ziemi w Japonji nie wyrządziło wielkich szkód.

Tokio. (PAT.) Odczuto tu dziś trzęsienie ziemi. Mieszkańcy w panice zaczęli uciekać z domów. Trzęsienie trwało 21 minut, nie wyrządziło jednak wielkich szkód.

Powodzenie Wystawy pol. w Konstantynolu

Konstantynopol. (PAT.) 20 bm. **Zainteresowanie wystawą wzrasta coraz bardziej z dniem każdym.**

Znaczną część eksponatów rozsprzedano już w pierwszych trzech dniach. Firmy polskie otrzymały **dużo zamówień przeważnie z działu maszyn ciężkich i rolniczych oraz platerów, szczotek itd. Dokonano szeregu poważnych transakcji,** a dalsze transakcje są w toku. **Prasa miejscowa jest usposobiona przychylnie. Szereg firm zakłada na miejscu stałe przedstawicielstwa.** Dzienna frekwencja wystawy jest bardzo duża. W bankiecie wydanym 14 bm. przez Izbę handlową turecką wzięło udział około 50 Polaków przemysłowców i dziennikarzy. Russein Bey i p. Chorzewski wymienili toasty nacechowane przyjaznymi uczuciami.

Rokowania polsko-gdańskie.

Gdańsk. (PAT.) 19 bm. W rokowaniach kolejowych **polsko-gdańskich toczących się obecnie w Gdańsku pod kierownictwem i przy współudziale przedstawicieli Ligi Narodów rozważano** w dyskusji ogólnej postulaty wolnego miasta **dotyczące siedziby polskiej dyrekcji kolei państwowych w Gdańsku.** Dalsze załatwienie poszczególnych postulatów przekazano podkomisji. Sprawa zasadniczej różnicy zdań co do interpretacji decyzji wysokiego komisarza dotyczącej prawa wydawania rozporządzeń dla kolei na obszarze wolnego miasta Gdańska nie weszła jeszcze na porządek dzienny obrad. Dnia 18 bm. podejmowała delegacja polska delegatów Ligi Narodów oraz delegacje wolnego miasta Gdańska śniadaniem w hotelu Karltea. Do obecnych wygłosił przemówienie podsekretarz stanu Eberhardt, na które odpowiedział przewodniczący rokowań delegat Ligi Narodów Kalff dyrektor państwowych kolei holenderskich. Dnia 19 bm. odbędzie się na zaproszenie prezesa dyrekcji kolei państwowej w Gdańsku p. inżyniera Czarnowskiego przejażdżka uczestników rokowań w kierunku Gdyni dla zaznajomienia się z najbliższymi odcinkami dyrekcji gdańskiej zarówno w obrębie Gdańska jak i na obszarze Rzeczypospolitej.

JESIENNA SESJA PARLAMENTU FRANCUSKIEGO BĘDZIE BURZLIWA.

Paryż. (AW.) **Cała jesienna sesja parlamentu będzie poświęcona głównie sprawie budżetu.** Zapowiada się **ostra dyskusja.** Herriot przybył już do Paryża, gdzie rozpoczną się zaraz konferencje.

W kołach informowanych twierdzą, że według dotychczasowych danych, deficyt wynosi 3 miljardy, na które muszą być wynalezione źródła pokrycia.

SAMOLOTY FRANCUSKIE DLA POLSKI.

Paryż. (PAT.) 19 bm. Oficerowie piloci Polacy z pułk. Śrendniawskim, dokonali **próbnych lotów na samolotach nabytych we Fancji** i stwierdzili dobry stan aparatów. Po przeprowadzeniu pewnych badań próbnych lotnicy w pierwszych dniach przyszłego tygodnia odlecą do Polski. Obecność lotników polskich w Paryżu wywołuje żywe zainteresowanie w kołach lotniczych. Publiczność francuska przy każdej sposobności **dają lotnikom polskim żywe dowody sympatji.** Jutro w kole międzyuniwersyteckiem towarzystwo franko-polskie i Komitet francuski daje przyjęcie na cześć lotników polskich.

POLSKI STATEK WOJENNY W TULONIE.

Toulon. (PAT.) 19 bm. Do portu tutejszego przybył polski statek wojenny Warta pod dowództwem kapitana Burhardta.

Wiadomości z Gdańska.

KAPLICA PRZY GIMNAZJUM POLSKIEM.

Gdańsk. (AW.) Przy gimnazjum Macierzy Polskiej w Gdańsku zostanie otwarta kaplica dla uczniów. Pierwsze nabożeństwo odbędzie się w niedzielę 28 września.

STRAJK ROBOTNIKÓW PORTOWYCH ZAMIERA.

Gdańsk. (AW.) Sytuacja strajkowa w porcie gdańskim nie zmieniła się. Pracodawcy przyjmują dużo robotników pracujących na ochotnika i nie mają dlatego ochoty do ustępstw.

RUCH W PORCIE GDAŃSKICH.

Gdańsk. (AW.) W ubiegłym tygodniu przybyło do portu gdańskiego 55 statków w tem 16 gdańskich, 19 niemieckich, 8 duńskich, 5 angielskich, 1 francuski, 5 szwedzkich i 1 norwegski. Wyszło z portu 63 statki, w tem 16 gdańskich, 22 niemieckie, 7 duńskich, 4 angielskie, 2 francuskie, 1 fiński, 4 holenderskie, 1 polski i 4 szwedzkie. W porcie królewieckim ruch w tym samym czasie był następujący: przyjechało 24 statki niemieckie i 10 obcych, opuściło port 30 statków, w tem 10 pustych.

Zbrodnia i kara.

Proces Selezinki.

Lwów. (AW.) Podczas wczorajszych zeznań świadków w procesie przeciwko członkowi ukraińskiej rady narodowej dr. **Selezince** zwróciły powszechną uwagę wywody b. prezesa ministrów ukraińskich **Holubowicza,** który stwierdził, że Petruszewicz zajmował w Wiedniu stanowisko suwerena, a przedstawiciele innych państw odwiedzali go nieraz w sprawach urzędowych.

Komuniści żydowscy i ukraińscy przed sądem

Lwów. (AW.) W poniedziałek przed trybunałem przysięgłych rozpocznie się proces przeciwko 10 akademikom ruskim i żydowskim oskarżonym o propagandę komunistyczną.

Protest Wielkopolski i Pomorza poskutkował

Rząd wycofuje się już z tworzenia komisji mieszanych polsko-niemieckich.

Warszawa. (PAT.) 19 bm. W związku z komunikatem z dnia 6 bm. o uchwale Rady Ministrów o **powołaniu obywatelskich komisji doradczych do spraw obywatelstwa przy województwach poznańskiem i pomorskiem**, Prezydjum Rady Ministrów wyjaśnia, że **uchwała ta natury zasadniczej** będzie mogła być urzeczywistniona **dopiero po uchwaleniu ratyfikacji** konwencji polsko-niemieckiej zawartej w Wiedniu dnia 30 sierpnia br. Zarówno **organizacja komisji jak i ich zakres kompetencji nie zostały w szczegółach przesądzone** wspomnianą uchwałą zasadniczą, lecz **mają być dopiero ustalone po wysłuchaniu opinji przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.**

Aresztowanie centralnego komitetu komun.

„Agitpunktu", złożonego z 24 żydów.

Warszawa. (PAT.) 20 bm. Pisma donoszą: Policja aresztowała onegdaj podejrzanego **osobnika, jadącego do Warszawy,** przy którym znaleziono **szyfry i notatki w języku hebrajskim.** Dokumenty te odczytano. Dały one **szereg nazwisk i adresów czynniejszych komunistów w Polsce.** Opierając się na powyższych danych policja udała się na ulicę Dzielną 76, gdzie zastała

24 osoby prowadzące narady w języku żydowskim.

Po bliższem zbadaniu okazało się, że większość obradujących nosiła te same nazwiska, które były wyszczególnione w spisie odebranym podejrzanemu osobnikowi, jadącemu do Warszawy. **Wszyscy obecni zostali aresztowani.**

Pisma donoszą, że wielu z pośród aresztowanych zdołano poznać jako **uczestników byłych komunistycznych kursów agitacyjnych i propagandowych zamkniętych w swoim czasie w Krakowie,** nie trudno jest więc stwierdzić, że

ma się do czynienia z centralnym komunistycznym „Agitpunktem" w Warszawie,

dokąd właśnie na **wszechkomunistyczny zjazd zjechali się żydowscy agitatorzy komunistyczni.**

Nasza emigracja.

Ostrzeżenie przed dziką emigracją do Rumunji!

Warszawa. (PAT). Urząd emigracyjny zawiadamia zainteresowanych, że t. zw. **dzika emigracja do Rumunji** dokonywana bez wiedzy odpowiednich władz państwowych, nie może być otoczona skuteczną opieką konsulatów polskich, wobec czego **polscy robotnicy emigranci zwerbowani przez niesumiennych agentów i zwabieni kłamliwemi obietnicami wysokich zarobków, narażani są na wyzysk a częstokroć na opłatę wysokich kar lub więzienie za brak lub przedawnienie wiz rumuńskich.**

Skala zarobków jest w Rumunji niższa i warunki bytu trudniejsze niż w kraju z powodu kursu waluty, drożyzny i mniejszej skali wymagań i potrzeb miejscowego robotnika.

Wszakże **w niektórych wypadkach wyjazd do Rumunji może nie jest pozbawiony korzyści dla fachowców,** udających się pojedynczo, lub dla grup zaangażowanych np. **dla wyrębu drzewa.** Urząd emigracyjny udziela w tych wypadkach pozwolenia na wyjazd **na zasadzie przedstawionych sobie warunków pracy** przy **stwierdzeniu, że odnośne władze rumuńskie przyjęły do wiadomości zgłoszenie pracodawcy** i nie będą czyniły przeszkód.

Emigranci, zamierzający jechać do Rumunji **winni przeto zaopatrzyć się w następujące dokumenty,** dające gwarancję opieki i należytego traktowania, a) **w razie wyjazdu pojedyńczo** przesłać należy do aprobaty urzędu emigracyjnego lub najbliższego Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad wychodźcami wezwania do pracy lub kontrakt, podpisany przez pracodawcę lub jego upełnomocnionego przedstawiciela, sporządzony przed inspektoratem pracy w Rumunji, a poświadczony przez policję rumuńską i właściwy konsulat polski w Rumunji. Wezwanie to zawierać winno dokładne wyszczególnienie warunków pracy i płacy oraz wyraźne zastrzeżenie, że termin ważności wiz odnawiany będzie przez pracodawcę na jego ryzyko i koszt oraz, że koszta przejazdu do Rumunji i z powrotem będą zwrócone po upływie kontraktu albo w razie zerwania kontraktu z winy pracodawcy.

b) w razie wyjazdu grup robotników na roboty leśnie lub do przedsiębiorstwa innego rodzaju zezwolenia na bezpłatne paszporty emigracyjne wydawane będą na podstawie zbiorowego wezwania do pracy lub kontraktu takiego typu jak poprzedni na podstawie opinji konsulatu polskiego w Rumunji o danej firmie i o proponowanych warunkach pracy.

—o—

INSTYTUCJA DLA POLITYKI DYSKONTOWEJ PRZY BANKU POLSKIM.

Warszawa. (AW.) Dyrekcja Banku Polskiego przystąpiła do zorganizowania instytucji naukowo-statystycznej, gdzie koncentrować się będzie polityka dyskontowa.

Dzień polityczny.

NA CZEŚĆ KONGRESU E. I. E.

Premjer Grabski wydał onegdaj przyjęcie w prezydjum rady ministrów na cześć delegatów kongresu C. I. E. (AW.).

NARADY RZĄDU O JĘZYKU PAŃSTWOWYM.

W dniu dzisiejszym 20 bm. odbędzie się w Prezydjum Rady Ministrów o godz. 10 rano konferencja międzyministerjalna w sprawie wprowadzenia w życie postanowień ustawy o języku państwowym i języku urzędowania władz administracyjnych rządowych i samorządowych.

PRAWNE STANOWISKO KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO.

Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. opracowało projekt ustawy o stanie prawnym kościoła prawosławnego w Polsce. Projekt ten uniezależnia kościół prawosławny w Polsce od prawosławnych władz kościelnych, będących poza granicami Rzplitej. Władzą zwierzchnią kościoła prawosławnego w Polsce jest synod krajowy.

PREZES KONTROLI PAŃSTWOWEJ WE LWOWIE

Prezes najwyższej izby kontroli Jan Żarnowski **wyjechał dnia 18 bm. do Lwowa** celem dokonania inspekcji tamtejszej izby okręgowej kontroli. W podróży towarzyszy p. Prezesowi naczelnik wydziału personalnego najwyższej izby kontroli Konstanty **Pęcherzewski.** (PAT.).

NIEMA MILITARYZACJI WOJEWÓDZTW KRESOWYCH.

Warszawa. (AW.) „Kurjer Polski" na zasadzie informacyj z kół rządowych zaprzecza pogłoskom militaryzacji województw kresowych. Pogłoski o nominacjach majorów i pułkowników na stanowiska starostów nie są prawdziwe.

ZJAZD KONSULÓW POLSKICH.

Warszawa. (AW.) Dn. 23 bm. w Berlinie odbędzie się zjazd konsulatów polskich w Niemczech, którzy mają referować dezyderaty dotyczące zawarcia umowy handlowej z Niemcami.

ODZNACZENIE W SĄDOWNICTWIE.

Warszawa. (PAT.) Pan Minister Sprawiedliwości dnia 18 bm. wręczył prezesowi Sądu w Suwałkach panu Antoniemu Naumowiczowi dyplom i odznakę kawalera krzyża komandorskiego orderu Odrodzenia Polski, nadanego mu przez prezydenta Rzeczypospolitej za zasługi położone przy organizacji sądownictwa.

WYRÓŻNIENIE DELEGATA POLSKIEGO.

Genewa. (AW.) Delegat polski Franciszek Sokal, został szczególnie wyróżniony przez piątą komisję Ligi Narodów. Mianowicie senator włoski Ciraolo wniósł do piątej komisji projekt wzajemnego ubezpieczenia narodów dotkniętych katastrofami żywiołowemi. Projekt ten spotkał się z gorącem poparciem szeregu delegacyj, lecz był gorąco zwalczany przez przedstawiciela Anglji. Wyłoniona podkomisja nie potrafiła doprowadzić do porozumienia. Wówczas na wniosek delegata Francji postanowiono prosić delegata polskiego, Sokala, o wypracowanie nowego tekstu porozumienia. P. Sokal przedstawił 18 bm. komisji projekt opracowany przez siebie, który został przyjęty jednomyślnie przez całą komisję. Komisja uchwaliła wyrazić p. Sokalowi uznanie i wdzięczność za opracowanie wniosku, który umożliwił przyjęcie doniosłego projektu senatora Ciraolo.

Jak się przedstawia projekt regulaminu Rady Przybocznej

Komisarza Rządu dla m. Krakowa.

Jak donosiliśmy, w ostatnich dniach odbyło się posiedzenie **komisji regulaminowej Rady Przybocznej komisarza rządu dla m. Krakowa,** na którem uzgodniono w ogólnych zarysach projekty regulaminów opracowanych przez komisję i prezydjum miasta. Projekt zawiera **15 artykułów,** które streszczają się w następujących główniejszych postanowieniach.

Posiedzenia Rady Przybocznej odbywają się **conajmniej raz w miesiącu** (wniosek mniejszości w razie potrzeby możliwie raz w miesiącu). Obradom **przewodniczy komisarz rządu,** lub wyznaczony przez niego jeden z jego zastępców. Komisarz rządowy lub jeden z jego zastępców **oznacza, które sprawy mają być przedstawione rozpatrzeniu Rady.** Posiedzenia Rady są z reguły **jawne, ale nie publiczne; przewodniczący może zarządzić tajność obrad.** Do ważności uchwał wymagany jest **komplet 19 członków.** Uchwały zapadają **większością głosów; przewodniczący oraz wiceprezydenci miasta nie głosują.**

Członek Rady może w tej samej sprawie przemawiać **najwyżej dwa razy.** W razie potrzeby przewodniczący może **skrócić czas przemówienia do 5-ciu minut.** Członek Rady **nie może brać udziału w obradach nad sprawami, w których załatwianiu jest osobiście interesowany,** nad sprawami swych **krewnych i powinowatych** do 4-go stopnia włącznie, wreszcie w sprawach, w których on **jest zastępcą prawnym osób, w nich interesowanych.**

Rada wybiera **trzy komisje: 1) dla spraw prawno-skarbowych, 2) dla spraw przedsiębiorstw miejskich,** oraz **3) dla spraw oświatowo-społecznych.** Każda komisja składa się **z 12 członków.** Dla rozpoznania pewnych szczegółów spraw może Rada wybrać ze swego łona **osobną komisję.** Na posiedzeniach Rady względnie komisji referują bądź członkowie zarządu miasta, bądź wyznaczeni przez komisarza rządu urzędnicy magistratu, ewentualnie członkowie Rady przybocznej, którym przewodniczący referat powierzy.

Powyższy projekt będzie przedłożony do uchwalenia na najbliższem posiedzeniu Rady Przybocznej. Posiedzenie to odbędzie się w ostatnich dniach bieżącego miesiąca.

——— o o o ———

Statystyka samochodów w Województwie krakowskiem.

W ostatnim czasie **wzmógł się znacznie ruch samochodowy** zarówno w Krakowie, jak i w obrębie województwa krakowskiego. Urząd wojewódzki rejestracji samochodów miał do końca czerwca b. r. w ewidencji ogółem 605 pojazdów samochodowych, a to **319 osobowych, 145 ciężarowych i 141 motocykli.** Cyfry te odnoszą się do całego województwa, które objęte jest wspólnym rejestrem, a **nie obejmuje samochodów wojskowych.**

W ciągu lipca b. r. zarejestrowano samochodów **osobowych 29, ciężarowych 4,** oraz **motocykli 15,** zaś w ciągu **sierpnia osobowych 22, ciężarowych 7, motocykli 17.** W ostatnich trzech tygodniach ruch rejestracyjny **znacznie osłabł,** a to z powodu kończącego się sezonu letniego. Podczas, gdy pojazdy, rejestrowane w latach ubiegłych, były niemal wyłącznie stare i pochodziły z demobilu wojskowego, to ostatnio zgłaszane do spisu samochody osobowe są przeważnie nowe i najświeższych typów.

Łączna ilość pojazdów samochodowych wynosi obecnie w województwie krakowskim **ponad 700 wozów.** Numera rejestracyjne dla krakowskiego województwa rozpoczynają się od Nr. 4501. Pozatem urząd rejestracji użycza firmom, trudniącym się sprzedażą samochodów, również przechodnich **numerów próbnych** z ważnością najwyżej jednego miesiąca za opłatą 10 zł.

Opłaty rejestracyjne obliczane są według wagi pojazdu gotowego do drogi, a więc łącznie z benzyną, wodą w chłodniku, i t. d. Taksa od każdych zaczętych 100 kg. wynosi dla aut osobowych i motocykli 4 zł., dla ciężarowych zaś i autobusów 1 zł.; przeciętna waga auta osobowego waha się między 700 a 2000 kg. Jak wiadomo właściciele samochodów opłacają podatki komunalne. Kierownikiem wojewódzkiego urzędu rejestracyjnego dla aut jest inż. **Rothköhl.**

Niema głodu tytoniowego.

Częściowy brak pewnych gatunków został spowodowany strajkiem robotników transportowych w Gdańsku.

(AW). W związku z zanotowanemi przez prasę narzekaniami na brak tytoniu **Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego** wyjaśnia, że **nie może być mowy o ogólnym braku wyrobów tytoniowych, lecz jedynie o braku pewnych gatunków tych wyrobów,** które były wyrabiane przez zlikwidowane obecnie prywatne fabryki tytoniowe. Zwiększona przed likwidacją produkcja fabryk prywatnych zaopatrywałaby niewątpliwie rynek na dłuższy okres czasu, gdyby nie **spekulacja, która skłoniła wielu pośredników do ukrycia tych wyrobów,** celem osiągnięcia w handlu cen wyższych od unormowanych przez cennik rządowy.

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego, liczące się ze wzrostem konsumcji wyrobów monopolowych wskutek zwinięcia fabryk prywatnych, **zwiększyła odpowiednio produkcję wyrobów monopolowych,** nie mogła jednak tego przeprowadzić w pełnym zakresie **z powodu strajku robotników transportowych w porcie gdańskim.** Strajk ten, trwający już blizko 2 miesiące, **uniemożliwił wyładowanie leżącego w okrętach surowca tytoniowego** i opóźnił transporty tego surowca do fabryk. Trudności wyładunkowe częściowo udało się pokonać, dzięki czemu **rządowe fabryki tytoniowe z każdym dniem zwiększają swą produkcję.**

Ze stolicy Polski.

WCZORAJSZE ZEBRANIE ZBOŻOWEJ RADY GIEŁDOWEJ. W sobotę 20 bm. o godzinie 5.30 odbyło się zebranie rady giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie. Były rozpatrywane m. i. następujące sprawy: zatwierdzenie protokółu z ostatniego zebrania rady oraz protokółu komisji rozjemczej, sprawy dyscyplinarne, przyjęcie nowych członków, oraz ustalenie dyżurów członków rady.

LIKWIDACJA GŁOWNEGO URZĘDU PRZYWOZU I WYWOZU. Na mocy ustawy z dnia 31 sierpnia 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych Główny Urząd Wywozu i Przywozu przestaje funkcjonować z dniem 30 września br. Do tej chwili Urząd załatwiać będzie w dalszym ciągu sprawy, związane z wydawaniem pozwoleń importu i eksportu oraz przyjmowania należytości od tych tranzakcji, o ile podania w tych sprawach oraz odpowiednie opłaty uiszczone będą do dnia 27 września do godz. 1 w południe. Wszelkie sprawy po tym terminie przekazane zostaną do załatwienia departamentu handlowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

CO SIĘ Z POLSKI WYWOZI. W dniu wczorajszym 19 bm. odbyło się normalne posiedzenie zmniejszonego kompletu przywozu i wywozu w sprawach uchwalenia pozwoleń lub zakazów na import lub eksport szeregu artykułów. Pozwolono wywieźć 47 i pół tony odpadków białej blachy, jako szmelcu do Niemiec; 201.450 kg. melasy; 5 wagonów odpadków drożdżowych i kiełków słodowych; 3 wagony kaszy hreczanej; 65 wagonów słodu; 59 i pół wagona kukurydzy; 35 wagonów buraków suszonych cukrowych; 1.800 kg. surowych skór futer źrebięcych; 250 ton otrąb jęczmiennych; 250.000 kg. ziemniaków oraz 300 wagonów celulozy.

WSTRZYMANIE WYDAWANIA KONCESJI SPIRYTUSOWYCH. Min. Skarbu zawiadamia, że wobec wprowadzenia monopolu spirytusowego koncesji spirytusowych nie wydaje się.

WIELKA WYSTAWA DROBIU. W dniach od 26 do 28 października ub. odbędzie się w Warszawie wielka wystawa drobiu, gołębi i psów, w połączeniu z targiem okazów. Wystawa ta dla dalszego postępu hodowli w Polsce ma bardzo wielkie znaczenie. Zgłoszenia na udział w wystawie przyjmuje Komitet wystawy w Warszawie, Kopernika 30.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU BUDOWLANEGO. Onegdaj 18 bm. strajkujący robotnicy, zatrudnieni przy budowie domu urzędniczego przy ul. Dobrej, powrócili do pracy. Zlikwidowanie strajku zostało podjęte ze względu na rozpoczęcie pertraktacji w sprawie żądań podwyżek robotniczych o 7 procent. Narada w tej sprawie odbędzie się w Inspektoracie Pracy w najbliższych dniach.

Z RYNKU ZBOŻOWEGO. Wbrew oczekiwaniu ceny żyta w dniu wczorajszym 19 bm. na rynku zbożowym znowu się podniosły. W Poznaniu oficjalna cena doszła już do 22.50 zł za 1 kwintal żyta. Jest to cena dotychczas nigdzie nie notowana, to też daje poważne powody do zastanowienia się nad warunkami, jakie wytwarzają się w dziedzinie naszej aprowizacji. Dla pszenicy, jęczmienia i owsa tendencja nadal mocna.

Z RYNKU MIĘSNEGO. W dniu wczorajszym 19 bm. wpędzono na targowisko trzody chlewnej 522 sztuki wieprzy. Na ubój przeznaczono z górą 300 sztuk. Ceny kształtowały się przy tendencji zniżkowej od zł 1.30 do zł 1.85 za 1 kg. żywej wagi. Na rynkach wołowym i cielęcym uboju nie było. Sprzedawano mięso z dnia poprzedniego w niezmienionych cenach.

Z RYNKU JAJCZARSKIEGO. Pozostawienie kwestji eksportu jaj na łasce losu wpływa w dalszym ciągu na zwyżkę ceny tego artykułu na rynkach w całej Polsce. W dniu wczorajszym sprzedawano w Warszawie skrzynie po 150 zł. W spółdzielniach i w Tow. dla zbytu drobiu i jaj „Fema“ do 425 zł. Dowozy jaj w dalszym ciągu słabe.

SPRAWY SKARBOWO-PODATKOWE.

BUDŻET SIERPNIOWY.

W ub. miesiącu sierpniu zwyczajne dochody państwowe wyniosły 106.2 milj. zł., zwyczajne zaś wydatki 100.3 mil. zł. Dochody nadzwyczajne wyniosły 5,7 mil. zł., zaś wydatki nadzwyczajne — przeważnie inwestycyjne — 32 mil. zł.

Wydatki administracyjne wyniosły 112,8 mil. zł., wydatki przedsiębiorstw państwowych 9,4 mil. zł., wydatki monopoli 10 mil. zł. Na podkreślenie zasługuje w zakresie wydatków administracyjnych zmniejszony wydatek na wojsko (45,3 mil. zł. tj. mniej niż jedna dwunasta budżetu rocznego). W rubryce przedsiębiorstw państwowych zwracają uwagę koleje żelazne, którym wypłacono w sierpniu 8,1 mil. zł. tylko na inwestycje. Wreszcie w rubryce monopoli wydano 10 mil. zł. na inwestycje, tj. na skup fabryk prywatnych.

Na pokrycie tych wszystkich wydatków użyto dochodów budżetowych w łącznej sumie 112 mil. zł., oraz części pozostałości kasowej, która na 1 sierpnia wynosiła 58,4 mil. zł.

W dziale dochodów najwyższą pozycję stanowią dochody Ministerstwa Skarbu (84,7 mil. zł.), które łącznie z dochodem monopoli państwowych dały 97,6 mil. zł.

Przedsiębiorstwa państwowe dały 1,1 mil. zł., Poczty 6.8 mil. zł.

WPŁYW Z DANIN I MONOPOLI.

W pierwszej dekadzie września do kas skarbowych z ważniejszych danin i monopoli państwowych wpłynęło 17,8 mil. zł., gdy w pierwszej dekadzie sierpnia wpływ ten wyniósł 14,5 mil. zł.

Na zwiększenie wpływów złożyło się powiększenie wpływów na podatek od spirytusu, który w pierwszej dekadzie września dał 4,2 mil. zł., gdy w pierwszej dekadzie sierpnia 3.2 mil. zł., wzmożenie opłat stemplowych, które w pierwszej dekadzie września dały 2,6 mil. zł., gdy w pierwszej dekadzie sierpnia 2.1 mil. zł. oraz zwiększony wpływ z monopolu tytoniowego, który w pierwszej dekadzie września dał 3,3 mil. zł., gdy w analogicznym okresie sierpnia 1,3 mil. złotych.

ULGI PODATKOWE DLA DOTKNIĘTYCH KLĘSKAMI ŻYWIOŁOWEMI.

Osobom, dotkniętym klęskami żywiołowemi, Ministerstwo Skarbu przyznało szereg ulg podatkowych, a to przedewszystkiem odnośnie podatku gruntowego (rozporządzenie z dnia 29 września 1923 r. i zarządzenia następne).

Uzasadnione prośby o ulgi w podatku gruntowym są traktowane przez miejscowe władze skarbowe jak najżyczliwiej, w myśl zarządzenia ministerstwa.

Również przyznane są ulgi w płaceniu podatku majątkowego w razie klęsk elementarnych, jak powódź, pożar itp.

Pamiętajcie o „Czerwonym Krzyżu“

TŁUMACZYŁA J. DYNOWSKA.

El verdugo
(H. Balzac).

4)

Przywiązani do złoconych foteli: ojciec, matka, trzech synów i dwie córki, siedzieli nieruchomi. Ośmiu służących stało z rękami związanemi na plecach. Te piętnaście osób spoglądało na siebie wzrokiem pełnym powagi i skupienia, a oczy zaledwie zdradzały miatające niemi uczucia. Rezygnacja zupełna, ale i żal za tak srodze nieudanem przedsięwzięciem rysowały się na niektórych twarzach.

Żołnierze, pilnujący ich, stali bez ruchu, przejęci pełnem szacunku współczuciem dla niedoli swych najzaciętszych wrogów. Coś jakby cień zaciekawienia przemknęło po obliczach skazanych w chwili, kiedy Wiktor Marchand zjawił się na sali. Rozkazał, aby zdjęto im więzy i sam własnoręcznie począł rozplątywać sznury, przykuwające Klarę do fotela. Uśmiechnęła się smutnie. Oficer nie mógł się wstrzymać od lekkiego dotknięcia ramion młodej dziewczyny, podziwiając jej ciemne włosy i wiotką kibić. Tak, to była prawdziwa Hiszpanka! Miała cerę Hiszpanki, oczy Hiszpanki, długie, zafryzowane rzęsy i źrenice czarniejsze od skrzydeł kruczych.

— Czy udało się panu? — spytała, posyłając mu jeden z tych posępnych, a niepozbawionych dziewczęcego uroku uśmiechów.

Wiktor nie mógł powstrzymać jęku. Spojrzał po kolei na Klarę i jej trzech braci. Jeden z nich, i ten był najstarszy, liczył może lat trzydzieści. Niski, źle zbudowany, o wyrazie twarzy dumnym i pogardliwym, posiadał pewną szlachetność ruchów i nie był pozbawiony tej delikatności uczucia, która ongiś rozsławiała rycerskość hiszpańską. Na imię miał Juaneto.

Drugi, Filip, dobiegał lat dwudziestu, był podobny do Klary. Najmłodszy miał lat ośm. Malarz odnalazłby w rysach Manuela trochę tej niezłomności rzymskiej, jaką David nadawał dzieciom w swoich dziełach republikańskich. Głowa markiza, okolona siwymi włosami, zdawała się być zdjętą z obrazu Murilla.

Patrząc na nich wszystkich, oficer zrobił ruch przeczący głową, nie wierząc, aby ktokolwiek z obecnych zgodził się na warunek generała. Niemniej przeto powierzył go Klarze.

Hiszpanka zadrżała zrazu, ale po chwili odzyskała zupełny spokój, i poszła, aby klęknąć przed ojcem.

— Och! — rzekła doń. — Każ przysiąc Juanicie, że wykona posłusznie wydany mu przez ciebie rozkaz, a będziemy wszyscy zadowoleni.

Markiza, ożywiona nadzieją, drgnęła, ale kiedy, pochyliwszy się ku mężowi, posłyszała potworne zwierzenie Klary, padła zemdlona. Juanito zrozumiał wszystko i rzucił się, jak lew w klatce.

Otrzymawszy od markiza zapewnienie bezwzględnego posłuszeństwa Wiktor na swoją odpowiedzialność odprawił żołnierzy. Słudzy zostali uprowadzeni i oddani w ręce kata, który ich powiesił. Kiedy sam tylko oficer pozostał w roli straży, stary ojciec podniósł się z fotela.

— Juanito! — rzekł.

Juanito odpowiedział ruchem głowy, który równał się odmowie, upadł z powrotem na krzesło i powiódł po rodzicach wzrokiem suchym i strasznym.

Klara przytuliła się do niego.

— Mój drogi Juanito — rzekła wesoło, obejmując go za szyję i całując jego spuszczone powieki — żebyś wiedział, jak śmierć przez ciebie zadana będzie mi słodką. Uniknę wstrętnego dotknięcia kata. Uwolnisz mnie od cierpień, które mnie czekają i... mój dobry Juanito, nie chciałeś przecież, abym należała do kogokolwiek, więc.....

Jej oczy aksamitne rzuciły spojrzenie pełne ognia na Wiktora, jakby chciała obudzić w sercu Juanity jego nienawiść do Francuzów.

— Miej odwagę — rzekł doń brat jego Filip — inaczej ród nasz, królewski prawie, zaginie.

W tej chwili Klara powstała, wszyscy usunęli się na bok i to dziecko, opierające się słusznie, ujrzało przed sobą starego ojca, który głosem uroczystym rzekł doń:

— Juanito! Ja ci to nakazuję!

A kiedy młody hrabia pozostał nieporuszony, ojciec jego padł na kolana. Bezwiednie Klara, Filip i Manuel uczynili to samo. Wszyscy wyciągali ręce do tego, który miał ratować ród od śmierci i zapomnienia i zdawali się powtarzać słowa ojcowskie: (C. d. n.).

Z ziemic Polski.

INTERWENCJA ZWIĄZKU MIAST W SPRAWIE DZIERŻAWCÓW. Przedstawiciel Związku miast interwenjował w Ministerstwie Reform Rolnych o przyspieszenie wydania przepisów wykonawczych do nowej ustawy o ochronie drobnych dzierżawców. Przepisy starej ustawy, dotyczące samej sprawy, rozciągały się zarówno na grunty gmin miejskich, jak i wiejskich, dając przywilej niemożności usunięcia z zajmowanych gruntów dotychczasowym ich użytkownikom. Stan ten w wielu wypadkach powstrzymywał rozbudowę miast. Jak się dowiadujemy, nowa ustawa w tej sprawie odnosi się już tylko wyłącznie do dzierżawców gruntów gmin wiejskich.

NADZÓR NAD SAMOCHODAMI. Na zasadzie rozporządzenia ministra robót publicznych i ministra spraw wewn. z dnia 6 lipca 1922 r. pozwolenia na prawo kierowania samochodów, wydane w r. 1923, powinny być odnowione na rok bieżący. W związku z tem, przypomina się właścicielom samochodów o tym obowiązku, jednocześnie zwraca się uwagę, że wszyscy ci, którzy do 1 października nie uzyskają prolongaty dokumentów, uprawniających do używania samochodu, będą karani w drodze administracyjnej grzywną do 500 zł. lub aresztem do 2 miesięcy. Odpowiednie podania (opłacone stemplem 4 zł), należy wnosić w Warszawie do oddziału ruchu kołowego Kom. Rządu, Daniłowiczowska 10. Przy kontroli wozów samochodowych zwracać się będzie specjalną uwagę na prawidłowe urządzenie oświetlenia tablic z numerami (z tyłu), oraz przy samochodach ciężarowych na umieszczenie nazwiska, imienia i adresu właściciela samochodu.

USTAWOWE ZAOPATRZENIE INWALIDÓW NA GÓRNYM ŚLĄSKU. Dnia 25 września br. odbędzie się w Ministerstwie Pracy i Opieki Społ. druga z rzędu międzyministerjalna konferencja w sprawie ustalenia ostatecznego tekstu projektu ustawy o rozciągnięciu na część górnośląską województwa śląskiego mocy obowiązującej ustaw o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin, oraz zaopatrzeniu rodzin pozostałych po poległych i zmarłych lub zaginionych bez własnej winy. Moc obowiązującą tych ustaw rozciąga się poza osobami przewidzianemi w tych ustawach również na wszystkie osoby, posiadające prawo przynależności państwowej polskiej, które do czasu wejścia w życie niniejszej ustawy miały prawo do zaopatrzenia. W konferencji tej wezmą udział przedstawiciele Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Ministerstwa Skarbu i Spraw Wojsk.

SYTUACJA W ZAGŁĘBIU NAFTOWEM. W związku z cofnięciem przez przemysłowców naftowych żądania obniżenia płac robotniczych podjęte pertraktacje przy interwencji rządu dobiegają końca. Jest nadzieja, że robotnicy naftowi staną w kopalniach do pracy już w poniedziałek 22 bm. Normalne pertraktacje w sprawie zawarcia nowej umowy prowadzone są bez przerwy z pomyślnym rezultatem.

WYBUCH STRAJKU METALOWEGO W LUBLINIE. Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym wybuchł generalny strajk metalowy we wszystkich fabrykach przemysłu metalowego w Lublinie. Strajkuje obecnie 1.600 robotników. Miejscowy inspektor pracy podjął natychmiast interwencję. Podłoże zatargu nosi charakter ekonomiczny.

NOWE ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE FUNDUSZU BEZROBOCIA. Wczoraj dnia 19 bm. minister pracy i opieki społecznej podpisał trzy rozporządzenia w sprawach: sposobu dysponowania Funduszem Bezrobocia i lokowaniu sum, wpływających do Funduszu i o rachunkowości tego Funduszu; o postępowaniu zakładów pracy przy ściąganiu wkładek na rzecz Funduszu Bezrobocia oraz o postępowaniu przy przyznawaniu i wypłacaniu zasiłków dla bezrobotnych. Rozporządzenia te zostały skierowane zależnie od kompetencji do podpisu zainteresowanych ministrów: min. przemysłu i handlu, skarbu, spraw wojskowych, kolei żelaznych, robót publicznych oraz prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Po uzyskaniu podpisów, rozporządzenia te będą ogłoszone w najbliższym czasie w Dzienniku Ustaw.

Ile przedmiotów ze złota i srebra

może wywozić każdy opuszczający granice Rzeczypospolitej.

(AW). W wykonaniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 sierpnia rb. **o zakazie wywozu zagranicę złota i srebra w tych dniach ukaże się rozporządzenie wykonawcze** Ministerstwa Skarbu, regulujące wywóz przedmiotów srebrnych i złotych.

W myśl tego rozporządzenia, **każdy, opuszczający granice Rzeczypospolitej Polskiej, ma prawo wywieźć ze sobą** następujące **przedmioty złote lub srebrne do własnego użytku:** zegarek kieszonkowy z łańcuszkiem dewizką względnie bransoletką, 4 pierścionki, łącznie z obrączkami, 1 bransoletkę, 2 pary kolczyków, 1 broszkę, 1 torebkę damską, 2 krzyżyki lub medaliki z łańcuszkiem na szyję, 1 medaljon z łańcuszkiem, 1 papierośnica, 2 sztuki binokli lub okularów i 1 lornetkę, 3 pary spinek do bielizny męskiej, 2 szpilki do krawata, 1 kubek, po jednym nożu, widelcu, łyżce i łyżeczce, wszelkie monogramy, upiększenia i okucia na laske, teczce, torebce, portfelu, przyborze tualetowym itp. oraz dowolną ilość przedmiotów osobistego użytku powyżej niewymienionych, z tem, aby wszystkie wywożone przez jedną osobę przedmioty srebrne i złote nieprzekraczały maksymalnej wagi: złote 250 gr. i srebrne 2.000 gr.

Srebro i złoto we wszelkiej postaci, a w szczególności monety i wyroby przywiezione z zagranicy są dozwolone do wywozu zagranicę na podstawie imiennego zezwolenia z właściwego Urzędu Celnego, względnie placówki granicznej, stwierdzającego wwóz tych kruszców do kraju. To samo dotyczy złota i srebra, przywiezionego z zagranicy w celu przeróbki. Zezwolenia na wywóz złota i srebra wydają Izby Skarbowe w Warszawie (dla województw: warszawskiego, lubelskiego i białostockiego), w Łucku (dla województw: wołyńskiego i poleskiego), w Wilnie (dla ziemi Wileńskiej i woj. nowogrodzkiego), w Łodzi dla woj. łódzkiego), w Poznaniu (dla woj. poznańskiego), w Grudziądzu (dla woj. pomorskiego), we Lwowie (dla woj. lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego), w Krakowie (dla woj. krakowskiego), w Katowicach (dla woj. śląskiego i kieleckiego). W wypadkach nagłych kierownicy kolejowych Urzędów Celnych, względnie kierownik Inspektoratu Kontroli Skarbowej w Tczewie oraz kierownicy placówek tej kontroli mogą zezwolić na wywiezienie przedmiotu złotego lub srebrnego ponad wskazaną wagę, o ile przeznaczenie tego przedmiotu nie nasuwa wątpliwości. Odwołania od postanowień Izb Skarbowych mogą być składane w terminie do 14 dni w Ministerstwie Skarbu.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Z Targów Wschodnich we Lwowie.

NAGRODY KOMISJI KONKURSOWEJ WYSTAWY ROLNICZEJ W DZIALE MASZYN.

Komisja sędziów oddziału maszynowego Wystawy Rolniczej we Lwowie, złożona z prof. Dra Tadeusza Gałogórskiego, dyr. Wiktora Maćkowiaka z Poznania, Józefa Buczka z Izby Rolniczej w Toruniu i Dra Jana Krausego, rektora Akademji Górn. w Krakowie w obecności p. Dra Kazimierza Wojny, delegata Min. Rolnictwa, przyznała na posiedzeniu dnia 11 września 1924 w myśl instrukcji Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych, tudzież instrukcji Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie następujące nagrody wystawcom:

1) Dyplom honorowy firmie H. Cegielski S. A. w Poznaniu za wystawione garnitury młocarniane parowe własnego wyrobu.

2) Dyplom uznania firmie „Unia“ Zjednoczone fabryki maszyn w Grudziądzu za siewniki, grabie i narzędzia do uprawy roli.

3) Dyplom uznania firmie Zjednoczenie Polskich Fabryk maszyn i narzędzi rolniczych za racjonalną budowę młocarń, kieratów, pługów i wialni.

4) Duży medal złoty Nitsche i Sp. w Poznaniu za racjonalną budowę wialni, siewnika oraz wyroby firmy H. Lantz w Manheimie.

5) Mały medal złoty firmie M. Wolski S. A. w Lublinie za staranne wykonanie wialni, młocarni, kieratów i sieczkarni.

6) Mały medal złoty firmie „Potęga“ S. A. w Krakowie, za wyroby oddziału jej w Toruniu pod nazwą Drewitz w Toruniu.

7) Duży medal srebrny firmie „Trzebinia“ S. A. w Krakowie za inicjatywę w fabrykacji siewników w Małopolsce.

8) Duży srebrny medal firmie Bracia Bikupscy w Kołomyji za grubowniki i prasę do oleju.

9) Duży srebrny medal Bankowi Rolniczemu we Lwowie, za pługi włościańskie i prasę do oleju.

10) Duży srebrny medal firmie Bronikowski, Grodzki i Wasilewski w Warszawie za szortowniki, żmijki i drobne wyroby własne.

Z powyższych firm krajowych za myśl twórczą konstrukcji zostały wyróżnione: nagrodą Min. Rolnictwa i D. P.:

1) Firma Zjednoczenie Polskich Fabryk Maszyn, Warszawa, ul. Moniuszki 12, duży srebrny medal.

2) Firma F. Nitsche i Ska w Poznaniu duży srebrny medal.

Z firm zagranicznych przyznano duży medal złoty Komitetu Wystawy firmie Melichar Umrath i Ska w Brandysie n. Łabą i firmie Hofherr-Schrantz Clayton Schuttleworth.

WYSTAWA PRZEMYSŁU POLSKIEGO W BUFFALO.

Z okazji obchodu złotego jubileuszu osady polskiej w Buffalo odbędzie się w czasie od 22 do 29 czerwca 1925 **„Tydzień Polski“** w Buffalo, połączony z urządzeniem Wystawy prób towarów z Polski, nadających się do importu do Stanów Zjednoczonych oraz okazów przemysłu i rzemiosła polskiego.

Firmy, które byłyby gotowe wysłać swe wyroby na wystawę do Buffalo, mogą zgłosić udział w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie, względnie bezpośrednio w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, Dep. Handlowym (Wydział Handlu Zagranicznego) w Warszawie.

O OBNIŻENIE STAWEK TARYFOWYCH NA DRZEWO Z WILEŃSZCZYZNY DO GDAŃSKA.

Wilno. (AW). Sekcja tartaków wileńskiego związku przemysłowców leśnych wystosowała do Ministra kolei i Ministra rolnictwa memorjał w sprawie obniżenia stawek taryfowych z Wileńszczyzny do Gdańska na materjały drzewne tarte — do wysokości stawek przedwojennych. Sekcja tartaków motywuje memorjał tem, że Wileńszczyzna znajduje się w wyjątkowem pod względem handlu drzewnego położeniu ze względu na odcięcie przez Litwę naturalnych rynków zbytu do Królewca, Libawy i Kłajpedy. Ministerstwo rolnictwa zająć miało stanowisko przychylne względem memorjału i poparło w Ministerstwie kolei postulaty przemysłowców wileńskich.

Rzeczy ciekawe.

PRUSKA AKADEMJA NAUK WZIĘTA NĄ KĄWĄŁ

Z Berlina donoszą o następującym fakcie:

W r. 191 pruska Bibljoteka państwowa nabyła kartkę pergaminu, na której, wedle orzeczenia profesorów: **Degeringa i Nordena,** znajdować się miały **nieznane dotąd 54 wiersze z komedji Penata, p. „Sasina“.**

Pierwszy z tych uczonych ogłosił obszerne sprawozdanie o tym pergaminie w rocznikach Pruskiej Akademji nauk, dowodząc, iż rękopis na nim umieszczony pochodzi z IV wieku naszej ery. Do sprawozdania załączoną była fotograficzna podobizna rękopisu.

Po jakimś czasie uczony francuski paleograf, **Chatelain,** podał w wątpliwość autentyczność owego rękopisu i to jedynie na podstawie fototypicznej jego podobizny.

Niemcy przyjęli z drwinami twierdzenie uczonego francuskiego, a generalny dyrektor Pruskiej Bibljoteki państwowej, dr **Milkau,** polecił zbadać w mowie będący pergamin prof. **Schlenkowi,** kierownikowi Instytutu chemicznego przy Uniwersytecie berlińskim, celem — ma się rozumieć — wykazania jego autentyczności.

Odnośne atoli badania wykazały w całej pełni blamaż uczonych niemieckich: **do pisma na pergaminie użyto atramentu, w skład którego wchodziły pierwiastki anilinowe, wynalezione dopiero w XIX wieku.**

Nie ulega więc kwestji, że zarówno Pruska Bibljoteka państwowa, jak Pruska Akademja nauk zostały wzięte na kawał przez zręcznego fałszerza.

Z powodu orzeczenia Trybunału Admin., którego nie było.

Sprawa b. wojewody krakowskiego, p. Gałeckiego, nie była poruszaną przed Trybunałem Administracyjnym.

Pogłoski, podane swojego czasu przez prasę stołeczną i prowincjonalną o korzystnym wyniku dochodzeń przeprowadzonych przed Trybunałem Administracyjnym w sprawie udzielenia przymusowego urlopu p. wojewodzie Gałeckiemu okazały się **mylnemi,** gdyż, jak nas obecnie informują ze źródła miarodajnego, sprawa powyższa tyczyła się nie b. wojewody krakowskiego p. **Gałeckiego,** ale p. woj. lwowskiego **Grabowskiego.**

Tymczasem niektóre pisemka krakowskie zaangażowane w obronie zbrodniarzy listopadowych, rozpisały się w tej sprawie szeroko i długo w „rzeczowych" artykułach, opierając się na orzeczeniu Trybunału, którego nie było. Ciekawem jest przytem, skąd pisma te wzięły cytaty, jakimi naszpikowane były „rzeczowe" artykuły.

——— o — o ———

Afera malwersacji w intendanturze krakowskiej

zatacza coraz szersze kręgi!

(KO.) Afera malwersacyjna w krakowskiej intendanturze przybiera rozmiary niesłychanego skandalu. Według dotychczasowych wstępnych badań **brakuje w kasie 20 tysięcy złotych.**

Władze wojskowe badają wszystkie rachunki i prowadzą kontrolę dostaw do intendantury. **Straty, jakie poniosła wojskowość idą w setki tysięcy.**

Por. Iwicz, za którym żandarmerja krakowska wysłała listy gończe **zbiegł zagranicę.**

Jak się dowiadujemy, porucznik Iwicz malwersacyj tych dopuszczał się już **od dłuższego czasu.**

Jakie skandaliczne stosunki panują w intendanturze krakowskiej, świadczy wprost nie do pomyślenia fakt, że jeszcze przed rokiem komisja kontrolna stwierdzająca stan rachunków kasowych skonstatowała nieporządki panujące w kasie. Brak pieniędzy nie wciągniętych w księgi.

Komisja po przeprowadzeniu dochodzeń, wysłała raport do Warszawy o dyscyplinarne usunięcie z wojska porucznika Iwicza, jednak na skutek tajemniczej interwencji pewnych osób pozostał tenże na swem stanowisku.

Pytamy się od czego są właściwie organa kontrolne wydziału budżetowego i rachunkowego? Czy po to, aby malwersacje i skandale w intendanturze tuszować?

Czy to nie hańba, aby Państwo Polskie i skarb przez pewną klikę był okradany?!

——— o o o ———

Niesłychanie śmiały napad rabunkowy pod Kętami.

(Y) Od osób przyjezdnych z Bielska dowiadujemy się, że dnia 19 bm. w okolicach Kęt szajka uzbrojonych bandytów w liczbie sześciu dokonała w nocy niesłychanie śmiałego napadu na domostwo Marji Mykowej. Uzbrojeni bandyci w rewolwery otoczywszy dom, oddając kilka salw, wtargnęli do mieszkania i po steroryzowaniu mieszkańców skradłszy kilkaset złotych polskich, zbiegli w niewiadomym kierunku.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Niedziela, 21 b. m. po poł.: „Zaczarowane koło"; wieczorem: „Prawo pocałunku".

Poniedziałek, 22 b. m.: „Prawo pocałunku".

Wtorek, 23 b. m.: „Prawo pocałunku".

REPERTUAR OPERETKI „NOWOŚCI".

Niedziela, 21 b. m. o 4 po poł.: po cenach 50 proc. zniżonych: „Tam gdzie skowronek śpiewa"; o godzinie 8 wieczór: „Dzidzi".

REPERTUAR TEATRU BAGATELA.

Niedziela, 21 b. m. po poł.: „Dom otwarty"; wieczorem: „Kwiat pomarańczowy".

Poniedziałek, 22 b. m.: „Dwaj mężowie pani Marty".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH.

Promień: „Noc 24 kwietnia", dramat sensacyjny w 5-ciu aktach z prologiem i epilogiem.

Reduta: „Hrabina Paryża i apasz". Część trzecia i czwarta wraz z zakończeniem. Razem 12 aktów.

Sztuka: „Kiedy djabeł śpi", sens. dramat w 7 aktach z Jackiem Holterem.

Uciecha: „Tajemnice Paryża", dramat awanturniczy — 2 serje, 12 aktów.

Warszawa: „O krok od śmierci", dramat.

Zachęta: „Przygody kapitana Linkolna", dramat sensacyjny w 6 aktach.

———

O MIĘDZYNARODOWEM POŁOŻENIU POLSKI. W niedzielę 21 b. m. z inicjatywy Klubu Narodowego **wygłoszony** zostanie w sali Towarzystwa Technicznego **przy ul.** Straszewskiego 28 II p. o godzinie 5 po południu **odczyt** p. t. **„O międzynarodowem położeniu Polski". Referat** wygłosi specjalnie przybyły do Krakowa były wiceminister Skarbu dr Roman **Rybarski.**

——

ZAKOŃCZENIE ODPUSTU W MOGILE. Dziś nastąpi zakończenie odpustu w Mogile, który rozpoczął się tam w ubiegłą niedzielę w kościele OO. Cystersów. Jak wiadomo, kościół ten wystawił w r. 1221 Iwo Odrowąż, założyciel kościołów: marjackiego i dominikańskiego. Rok rocznie odpust w Mogile ściąga nieprzeliczone tłumy pobożnych z bliższych, a nawet dalszych okolic Krakowa. Za wsią w okolicy ujścia Dłubni do Wisły leży mogiła Wandy, która w czasie uroczystości odpustowych bywa tłumnie zwiedzaną.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę 21 b. m. o godzinie 12 w kościele OO. Franciszkanów pp. prof. B. Kopystyński, Dec, Macalik i Skarżyński (junior) wykonają utwory religijne na 4—3—1 wiolonczelę. Przy organie ks. prof. dr Rizzi. Podczas Mszy św. Komitet Pol. Żałobnego Krzyża zbierać będzie datki na pomnik dla młodzieży krakowskiej poległej w obronie granic Polski.

SZTABOWI OFICEROWIE W KRAKOWIE. W Krakowie bawi w przejeździe do Warszawy dwóch sztabowych francuskich oficerów, którzy w towarzystwie mjr. Pusłowskiego zwiedzają zabytki Krakowa.

RATUJMY NAJNIESZCZĘSLIWSZYCH. Co dnia prawie napotykamy notatki o dzieciach podrzuconych, albo pozbawionych życia przez matki, niechcące albo nie mogące ich wyżywić. Opieka nad dziećmi, ginącemi tak marnie, które mogłyby wyróść na pożytecznych ludzi, jest jedną z najbardziej piekących potrzeb społecznych. W Krakowie istnieje od kilkunastu lat Zakład Imienia Dzieciątka Jezus, (Krowoderska 71), który wziął sobie za cel pracę w tym kierunku. Znajduje w nim pomieszczenie około 40 sierot, ponieważ jednak przyjmuje się nietylko dzieci z Krakowa, ale i z innych miejscowości, których nigdzie indziej pomieścić się nie da, wymaga on rozszerzenia przynajmniej w dwójnasób jeżeli ma spełnić skutecznie swoje zadanie. Zakład nie posiada żadnych prawie funduszów, ale ufny w pomoc i ofiarność społeczeństwa, przystąpił do przybudowania skrzydła. Koszt budowy jest obliczony okrągło na 40.000 złotych. Zarząd Zakładu zwraca się przeto z gorącą prośbą, by społeczeństwo zaopiekowało się żywo i gorąco losem nieszczęśliwych dzieci i matek. Datki należy składać w administracjach pism codziennych lub posyłać pod adresem prezesowej Róży Lubieńskiej, ulica Wielopole 8.

30 WAGONÓW DRZEWA DLA KRAKOWA. Magistrat krak. zawarł kontrakt z państw. zakł. drzewnym w Rozwadowie co do dostawy drzewa opałowego dla miasta. Onegdaj magistrat zwrócił się telegraficznie do dyr. zakładów o bezwłoczne wysłanie do Krakowa 30 wagonów drzewa.

BUDOWA DOMÓW MIESZKALNYCH P. K. O. przy ul. Zyblikiewicza i Librowszczyzny ukończona zostanie w najbliższych już tygodniach. W obu gmachach P. K. O. w Krakowie mieścić się będzie prócz krakowskiego oddziału P. K. O., szereg instytucji rządowych, a mianowicie kuratorjum okr. szkolnego krakowskiego, sale wykładowe Uniw. Jagiell., Kasa Skarbowa, dyrekcja domenów ze Lwowa, magazyny ekonomatu dyr. poczt i garaże, a nadto mieszkania prywatne licznych funkcjonarjuszów państwowych. Na najwyższych piętrach znajdą pomieszczenie uczniowie Akademji Sztuk Pięknych.

Przez budowę gmachów P. K. O. odciążone zostaną lokale istytucji humanitarnych, zajęte do tej pory na biura rządowe.

ROZDAWNICTWO PARCELEK W DĘBNIKACH. Od poniedziałku 22 b. m. rozpoczyna się wydzierżawianie parcelek pod uprawę jarzyn w Dębnikach. Kto z dotychczasowych dzierżawców reflektuje na przedłużenie dzierżawy, winien zgłosić się w najbliższym czasie w magistracie (wydział Ia magistratu ofic. II p. drzwi Nr. 34) w godzinach między 4—6 po południu celem zapłacenia czynszu.

BEZPRAWNE PODNIESIENIE CEN PRZEZ RESTAURATORÓW I KAWIARZY. W dniu onegdajszym restauratorzy i kawiarze krakowscy podnieśli bez żadnej przyczyny i bardzo znacznie ceny potraw i napoi. Apelujemy do p. Komisarza Wawrauscha, by tej samowoli kres położył. Podwyżka bowiem cen w restauracjach przyszła właśnie w chwili, gdy komisja cennikowa odrzuciła żądania podwyżki mięsa i chleba.

W SPRAWIE ŚCIĄGANIA WKŁADEK NA FUNDUSZ BEZROBOCIA. Wobec licznych zapytań przemysłowców, Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Krakowie informuje, że ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia nie weszła jeszcze w życie i wobec tego pracodawcy nie są obowiązani ściągać robotnikom wkładek. Termin oraz miejscowości, w których ustawa wejdzie w życie, ogłosi Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w „Monitorze Polskim".

POWRÓT WOJSK Z ĆWICZEŃ JESIENNYCH. Wczoraj przez cały dzień przeciągały ulicami miasta oddziały wojskowe rozmaitych gatunków broni, powracające z kilutygodniowych jesiennych ćwiczeń. Oddziałom towarzyszyły orkiestry wojskowe.

ZAWODOWE SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCE W KRAKOWIE. W bieżącym roku szkolnym otwartych zostało w Krakowie 17 szkół dokształcających dla młodzieży rękodzielniczej. Nauka rozpoczęła się dnia 1 b. m., chociaż termin wpisów upływa dopiero 30 b. m. Jak dotąd, wpisało się ponad 3000 uczniów z różnych zawodów. Koszta utrzymania tych szkół ponosi w części rząd, w części miasto.

NAPAD BANDYCKI. Wczoraj wieczór na Kazimierzu Antoni Kryński, czeladnik murarski, został napadnięty przez nieznanego osobnika, który mu zadał dwie rany nożem w plecy. Po opatrzeniu przez pogotowie, przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

POKĄSANI PRZEZ PSY. Wczoraj zgłosił się na pogotowie Józef Kolger i Julja Klimówna pokąsani przez psy. Skierowano ich do zakładu dr Bujwida. Magistrat winien przypilnować, by przepisy, odnośnie do noszenia kagańców przez psy były ściśle przestrzegane.

KONFISKATA 52 KG. WĘDLIN. Wczoraj na dworcu kolejowym w Krakowie zakwestjonowano 52 kg. wędlin w posiadaniu Konstancji Bombek, która usiłowała wywieźć je na prowincję.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj o godzinie 10 przed poł. wezwano pogotowie ratunkowe nad brzeg Wisły koło III mostu, gdzie mężczyzna około 50 lat liczący nieznanego nazwiska, skoczył do Wisły w celach samobójczych. Desperata udało się wydobyć z głębi i po zastosowaniu sztucznego oddychania, przewieziono go w stanie groźnym do szpitala.

WPADŁ DO BECZKI ZE SMOŁĄ. Wczoraj przed południem Rynek Główny stał się widownią niezwykłego zajścia. Oto jakiś 20-kilkoletni mężczyzna dostał nagle ataku szału, w następstwie którego wpadł do beczki napełnionej płynną smołą. Zawezwana policja wyciągnęła chorego z beczki, który wyglądał jak murzyn. Szczęśliwemu zbiegowi okoliczności zawdzięczać należy, że beczka była napełniona zimną smołą, w przeciwnym razie szaleniec znalazły śmierć na miejscu.

ZAPROSZENIA NA RAUT, wydawany na cześć uczestników kongresu akademickiego przez miasto we wtorek, wydaje sekretarz prezydjum m. Krakowa p. Strasik.

KOLEŻEŃSKI ZJAZD JUBILEUSZOWY b. słuchaczek Wyższych Kursów dla Kobiet Im. A. Baranieckiego odbędzie się 5 października b. r. Wszelkich informacji udziela biuro Komitetu Zjazdu, Kraków, Karmelicka 34.

PTAK NIEBIESKI. słynny rosyjski teatr artystyczny wystąpi w Krakowie na zaproszenie „Krak. Biura Konc. E. Bujański" tylko cztery razy w przejeździe do Wiednia, a to we wtorek 23, we środę 24, we czwartek 25 i w piątek 26 września. Przedstawienia tego sławnego teatru, które w całej Polsce spotkały się z niebywałem wprost powodzeniem oraz zachwytem prasy i publiczności odbywać się będą w Miejskim Teatrze im. J Słowackiego.

———

NOWY DYREKTOR TEATRÓW WARSZAWSKICH. Na posiedzeniu Magistratu zatwierdzony został p. **Feliks Zieliński** na stanowisko naczelnego dyrektora teatrów miejskich w Warszawie i obejmuje to stanowisko 1 listopada.

———

NEKROLOGJA. Natalja z Gebhardtów Haitlingerowa, wdowa po notarjuszu zmarła w Krakowie 19 września b. r. w 52 r. życia. Pogrzeb w poniedziałek 22 b. m. o godz. 10 rano z kaplicy cmentarnej.

RUCH WYDAWNICZY

„L'AMOUR DE L'ART" O SZTUCE DEKORACYJNEJ POLSKIEJ. Sierpniowy numer artystycznego miesięcznika, wychodzącego w Paryżu, „L'amour de l'art", poświęcony jest w głównej swej części **polskiej sztuce dekoracyjnej.** Na tekst składają się artykuły: „L'architecture en Pologne". Tad. Stryjeńskiego, „L'art decoratif en Pologne", Jerzego Warchałowskiego i „Apercu sur l'enseignement professionnel en Pologne", Karola Stryjeńskiego. Treść zdobi trzydzieści ilustracji: w dziale architektury reprodukowano dzieła pp. A. Szyszko Bohusza, Cz. Przybylskiego, K. Tichego, J. Czajkowskiego, St. Szukalskiego, i T. Stryjeńskiego, w dziale sztuki dekoracyjnej dzieła pp. W. Jastrzębowskiego, J. Czajkowskiego, K. Młodzianowskiego, Z. Stryjeńskiej, L. Pugeta, E. Bartłomiejczyka, H. Uziembły, K. Tichego, St. Wyspiańskiego, w dziale nauczania reprodukowano wyroby Szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem, oraz z warsztatów krakowskich w Krakowie.

Numer ten, który powstał na skutek zaproszenia redakcji skierowanego do p. J. Warchałowskiego, jest znakomitą propagandą polskiej kultury artystycznej zagranicą, wobec czego Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie zakupiło znaczniejszą ilość egzemplarzy w celach tejże propagandy.

W CUKIERNI.

— I cóż pana ostatecznie zmusiło do ożenku?

— Tylko obecna moja żona.

Na powitanie uczestników II. Kongresu Międzynarodowej Konfederacji Akademickiej!

OBYWATELE!

Jutro, t. j. w poniedziałek zjadą do naszego miasta po odbyciu szeregu narad w stolicy Polski **uczestnicy II Kongresu Międzynarodowej Konfederacji Studentów wyższych uczelni**, którzy występują jako **przedstawiciele nauki 26 państw świata.**

Młodzież akademicka zapraszając gości do Krakowa, miała na myśli przedewszystkiem **propagandę zagraniczną Polski,** wobec czego podjęła się tego trudnego zadania, licząc **nietylko na własne, ale przedewszystkiem na społeczeństwa krakowskiego pomocne siły.**

Kraków musi godnie przywitać swych gości!

Chcąc zaś ich powitać należycie, potrzeba na to funduszów, bez których praca organizacyjna dla przyjęcia uczestników kongresu byłaby chybiona. Fundusze te, zebrane z dobrowolnego opodatkowania się niezamożnej naogół — jak to wszyscy wiemy — młodzieży akademickiej Krakowa, są niewystarczające.

Niech zatem żaden obywateel w tej ostatniej chwili nie poskąpi grosza ofiarnego i pospieszy zasilić fundusze komitetu przyjęcia uczestników kongresu.

*

W uzupełnieniu programu pobytu gości u nas, podanego już onegdaj, donosimy, że prezydjum m. Krakowa urządza we wtorek na cześć gości raut w Starym Teatrze, dyrekcja zaś teatru miejskiego im. Słowackiego daje na cześć gości we środę przedstawienie „Odprawy posłów greckich” na Wawelu.

W skład komitetu honorowego dla przyjęcia gości wchodzą:

X. Prof. dr J. **Archutowski**, dziek. wydz. teol.: płk. S. **Augustyn,** kmdt. O. W., dr. A. **Bal,** starosta krak., dr R. **Dybowski,** prof. U. J., dr. S. **Estreicher,** prof. U. J., dr. W. **Folkierski,** prof. U. J., prof. dr. T. **Garbowski** dziek. wydz. fil., dr. J. **Greger** prezes Izby Skarbowej, W. **Kowalikowski,** wojewoda krak., prof. inż. J. **Krauze** rektor A. G., prof. dr E. **Krzymuski** dziek. wydz. praw., gen. M. **Kuliński** d-ca O. K., dr. K. W. **Kumaniecki** prof. U J., prof. dr. St. **Maziarski** dziek. wydz. lek., prof. dr. K. **Morawski,** prezes pol. akad. um., dr. J. **Mycielski** prof. U. J., X. A. **Nowak** biskup sufr., dr. J. **Owiński** kurator O. S., dr P. **Prachtel-Morawiański** dyr. P. K. K. P., mjr F. X. **Pusłowski,** dr **Wielgus** wicepr. m. Krakowa, inż. K. **Rolle** wicepr. m. Krakowa, inż. J. **Sare** wicepr. m. Krakowa, dr M. **Rostworowski** prof. U. J., X. A. St. **Sapieha** książę biskup krak., prof. dr. S. **Sokołowski** dziek. wydz. roln., dr. S. **Styczeń** dyr. Policji, gen. S. **Szeptycki** insp. armji, prof. dr. A. **Szyszko-Bohusz** rektor Akad. Szt. P., J. **Tarnowski,** X. inf. dr C. **Wądolny,** dr Z. **Wawrausch** kom. rządu, dr S. **Wędkiewicz** prof. U. J., dr. J. **Windakiewicz** prez. prok. gen., dr W. **Wolter** prezes sądu apel., X. prof. dr. K. **Zimmerman** rektor U. J.

PROGRAM PRZYJĘCIA:

Poniedziałek 22-go godz. 19 **Przyjazd i przywitanie uczestników Kongresu.**

Wtorek 23. godz. 10—12 **uroczyste zamknięcie Kongresu** w Auli. (Wstęp za zaproszeniami).

godz. 14.50—19-tej **Wyjazd do Wieliczki.**

godz. 21-a Raut w Starym Teatrze.

Środa 24. godz. 9—13-ej Zwiedzanie zabytków.

godz. 18.15 „Odprawa posłów greckich” na Wawelu.

Przerabianie marek na papier do pakowania

Od dłuższego czasu Bank Polski, jako likwidator P. K. K. P., **wysyła do Włocławka po kilka wagonów tygodniowo wycofanych z obiegu marek,** które są w tamtejszej fabryce papieru przerabiane na zwyczajny papier do opakowania. Zapłata, otrzymywana z fabryki za dostarczoną makulaturę, mimo znacznych kosztów transportu, nietylko **pokrywa wszystkie wydatki, lecz daje pewien zysk, który otrzymuje Ministerstwo Skarbu.**

Celem zaznajomienia się z kontrolą, zaprowadzoną przy niszczeniu biletów markowych w papierni tamtejszej, wyjeżdżał w b. tygodniu do Włocławka prezes Banku Polskiego, p. Stanisław **Karpiński.**

Ceny chleba nie mogą być podwyższone.

Takie jedynie słuszne stanowisko zajął Rząd przy pertraktacjach w sprawie strajku piekarskiego w Warszawie. — Właściciele piekarń mogą robić ustępstwa, jeśli chcą, ale nie kosztem ogółu mieszkańców.

Warszawa. (PAT.) 20 bm. Dnia 9 bm. **wybuchł strajk w przemyśle piekarskim, który dotychczas trwa,**

pozbawiając ludność stolicy najważniejszego artykułu pierwszej potrzeby tj. chleba.

Przyczyny bezrobocia w tem przemyśle są następujące: 1. września wygasła dotychczasowa umowa zbiorowa. Robotnicy piekarscy wysunęli **żądania podwyższenia zarobków o 20 proc. ponad zwrost kosztów utrzymania** wykazany przez komisję statystyczną. Uwzględnienie znacznej podwyżki żądanej przez pracowników piekarskich

niewątpliwie wpłynęłoby na wzrost drożyzny

co w dalszym wyniku mogłoby spowodować żądanie rewizji zarobków i w innych gałęziach pracy i w rezultacie zachwiać stabilizację złotego.

Podczas szeregu konferencji jakie były prowadzone między stronami **przemysłowcy piekarniani zgodzili się na przyznanie pewnej podwyżki** pracownikom piekarskim z początku **w wysokości 5 a potem 8 proc.** (co łącznie z wykazanemi jako wzrost drożyzny przez komisję statystyczną wyniosłoby **15 prc.)** Przez cały czas domagali się przemysłowcy **zmiany kalkulacji ceny chleba** od dnia przyznania podwyższonych zarobków.

Na posiedzeniu 13 bm. została wysunięta propozycja, żeby **podwyżkę proponowaną przez przemysłowców** wprowadzić w życie **od dnia przystąpienia do pracy robotników piekarskich,** zaś **zmiana kalkulacji cen chleba** nastąpiłaby **od dnia 29 września.** Organizacje robotnicze zgodziły się na to, przemysłowcy zaś oświadczyli, że mogą przyznać wyższą podwyżkę dopiero od dnia zmiany kalkulacji i cen chleba. Przez takie postawienie sprawy **ciężar podniesienia zarobków spadłby całkowicie na konsumentów.**

Konferencja więc nie dała wyników, a przedstawiciele rządu oświadczyli, że wobec rozbicia się układów, **kalkulację cen chleba pozostawić trzeba niezmienioną.** W chwili obecnej rząd nie występuje z żadną akcją pośredniczącą i kategorycznie będzie obstawał przy zasadzie, że

cena chleba nie może być większa od ceny mąki.

Przy utrzymaniu tej zasady przemysłowcy piekarniani są w stanie pokryć wzrost zarobków robotniczych wynikający z podwyższenia kosztów utrzymania wykazanych przez komisję statystyczną, wszelkie zaś dodatkowe podwyżki mogą pokryć z własnych zysków, nie zaś kosztem konsumentów. W tych warunkach **wydaje się rzeczą wskazaną osiągnięcie najprędzej bezpośredniego porozumienia między stronami, gdyż dalsze kontynuowanie bezrobocia w piekarniach byłoby niejako próbą wymuszenia na rządzie ustępstw co do wyższej kalkulacji cen chleba.** Rząd zaś musi podporządkować interesy zarówno właścicieli piekarń, jak i pracowników piekarskich **znacznie ważniejszym interesom ogółu ludności stolicy.**

Królowie nożyczek.

Jeden z fejletonistów paryskich tak charakteryzuje wariację, ogarniającą dziś dziedzinę mód niewieścich

Żyjemy w epoce **królowania nożyczek.**

Obcina się nieomal włosy, dekolt, suknie. Nożyczki obcinają, wycinają, skracają co się da.

Nigdy jeszcze spódnice, rękawy i włosy kobiet nie były tak krótkie, jak teraz, dekolt nie był nigdy tak głęboko wycięty.

A ten bzik systematycznego skracania, trwający już podczas kilku sezonów, zaznacza się coraz wyraźniej.

— Zdaje mi się — mówię do jednego z przyjaciół — że kobiety zaczynają nosić włosy dłuższe.

— Być może — odpowiada. — Zaczekajmy...

I, gdy czekamy, fryzjerzy golą kark kobietom coraz wyżej, a najznakomitsi krawcy zaczynają dostarczać sukien, sięgających zaledwie po kolana.

Co do rękawów, których ślady istniały jeszcze podczas ostatniego letniego sezonu — to na zimę mają zniknąć. Płaszcze zaś będą krótsze od krótkich sukien.

Wszystko, co nie okazuje się absolutnie koniecznem w stroju niewieścim zostaje bez pardonu obcięte

I co w rezultacie zostanie?... Nożyczki bowiem niewiele już mają do obcinania.

GIEŁDA.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 20 września.

Bank Dyskontowy 6.10. Bank Handlowy 7.75. Bank dla Handlu i Przemysłu 1.20. Bank Zachodni 2.15. Bank Kredytowy 0.30 Polski Bank Przemysłowy 0.52. Cholerów 6.30—6.20. Cegielski 0.81—0.80. Pocisk 2.15. Zieleniewski 11.75.

WARSZAWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Waluty: Dolary 5.18 i pół.

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół. Londyn 23.22 i pół—23.12 i pół. Paryż 27.65—27.55. Wiedeń 7.32 i pół. Praga 15.57. Włochy 22.90. Belgja 25.95. Szwajcarja 98.30. Holandja 199.90.

Miljonówka 0.67. Bony złote 0.88. Pożyczka złota 5.90. Pożyczka dolarowa 2.99—2.98.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych, 20 września. Warszawa 102 i pół. Nowy Jork 5.29 i pół. Londyn 23.68. Paryż 28.15. Wiedeń 74 trzy czwarte. Praga 15.87 i pół. Włochy 23.27. Belgja 26.20. Budapeszt 0.0069. Helsingfors 13.25. Sofja 3.87 i pół Kopenhaga 89. Stokholm 140 i trzy czwarte. Hiszpanja 70. Bukareszt 282 i pół. Berlin 126.

ZE SPORTU

Wisła—Cracowia zawody o mistrzostwo okręgu, pomiędzy temi dwoma długoletniemi rywalami odbędą się dziś o 4 na boisku Cracovii. Mecz dwu tych drużyn jest stale atrakcją Krakowa i gromadzi zawsze wielkie ilości widzów. Należy się spodziewać, że i tym razem odbędą się zawody w obliczu wielotysięcznych tłumów.

BLIŻSZE SZCZEGÓŁY O MECZU AKADEMICKIM.

Spotkanie Anglja—Polska zaliczyć należy do niezmiernie przykrych nieporozumień, zakrawających na kpiny z publiczności, sportu oraz ogólnie przyjętych pojęć o reprezentacjach krajowych.

A. Z. S-y nasze wystawiły drużynę, która nie będąc pierwszorzędną, przynajmniej umiała jako tako ruszać się na boisku. Natomiast drużyna angielska składała się z graczy (właściwie tak ich nazwać nawet nie można), którzy napewno z piłką dawno nie wspólnego nie mieli. Przygodni widocznie uczestnicy Kongresu, którzy ongiś grali w piłkę, wzięli na siebie ciężkie zadanie reprezentowania piłkarstwa akademickiego Anglji. Jak się wywiązali z tego zadania — można sądzić po rezultacie. Słaba drużyna naszych akademików, ciągle atakując wbija trzy bramki w ciągu 60 minut. Stosunek Anglików do piłki wyrażał się mniej więcej w taki sposób: na dziesięć prób uderzeń w piłkę, osiem należało do zupełnie chybionych, dwie zaś kończyły się trafieniem w piłkę.

Mecz grany był bardzo oryginalnie. Pierwsza połowa trwała 25 m., druga 35 minut. Chyba dlatego, aby gości zbytnio nie męczyć.

HUMOR, IRONJA, SATYRA.

CIEKAWA MAMA.

— Cóż ci mówił, Marynia, do ucha na pożegnanie twój narzeczony? Można wiedzieć?

— Owszem, proszę mamy.

— Ciekawam bardzo.

— Powiedział, że jak jeszcze raz będą kotlety siekane na kolację, to on się więcej u nas nie pokaże.

Mumje trwalsze od egipskich.

Odkrycia, poczynione ostatnimi czasy, w egipskich grobach królewskich, dały impuls do porównywania dawniejszych z dzisiejszemi metodami **konserwowania, czyli balsamowania zwłok ludzkich.**

W wyniku dyskusji, jaka rozwinęła się na ten temat, okazało się, że egipskie sposoby balsamowania nie są wyrazem doskonałości, za jakie dotąd były uważane, ponieważ najnowsza technika balsamowania zwłok ludzkich jest daleko doskonalszą i **zapewnia im oniemal nieograniczoną konserwację.**

Technika ta polega — wedle doniesień ze źródeł angielskich — **na pokryciu zwłok cieniutką warstwą metalu za pomocą galwanoplastyki.**

Odnośne próby przeprowadzono naprzód na 8-mio funtowej rybie, którą wypatroszono i wypełniono woskiem, a następnie pokryto warstwą grafitu, aby uczynić ją dobrym przewodnikiem prądu elektrycznego. Następnie włożono ją do elektrolitycznej kąpieli, gdzie została okryta tak cienką warstwą miedzi, że każda łuska i wszystkie szczegóły w płetwach były widoczne. Wreszcie tym samym sposobem rybę posrebrzono.

Choćby się okazało, że dotychczasowy sposób balsamowania zwłok ludzkich jest tańszy od tego, który wyżej podano, to i tak spodziewać się należy, iż ten ostatni znajdzie szerokie zastosowanie ze względu na swą trwałość.

Odkrycie historji Livjusza kłamstwem?

Niesłychanie sensacyjna sprawa rzekomego odkrycia historji Livjusza przez prof. **Di Martino-Fasco** okazuje się być **pospolitem kłamstwem,** co zresztą niektórzy uczeni od początku przewidywali, wbrew entuzjastycznym doniesieniom dzienników włoskich.

Mianowicie włoskie ministerstwo oświaty zarządziło **przesłuchanie prof. Di Martino-Fasco,** z którego wynika, że odnalazł on jedynie dokument z r. 1332, zawierający polecenie **Roberta andegaweńskiego,** aby zapłacono za odpis historji Livjusza. Z trudną do wiary lekkomyślnością prof. Di Martino puścił w świat pogłoskę, jakoby odnalazł Livjusza, czego właściwie dopiero spodziewał się, ale — jak sam przyznaje — poszedł fałszywą drogą w swych poszukiwaniach.

Wobec tego

prof. Di Martino Fasco cofa wszystkie swe dotychczasowe twierdzenia o znalezieniu historji Livjusza, czego dotąd nie uczynił, powodowany fałszywym wstydem.

Na razie więc — o ile nie nadejdą z Rzymu inne wiadomości — sprawa odnalezienia zaginionych ksiąg historji Livjusza została pogrzebaną.

Zbojkotowany Mac Donald.

Angielski premjer, poza polityką gorliwy sportowiec, jak każdy Anglik, doznał na sobie, iż można być nawet głową rządu i partji politycznej, a mimo to nie być uważanym przez niektórych ziomków za gentlemana bez zarzutu. Niemiła ta dla „leadera" „Partji pracy" historja przedstawia się jak następuje:

Mac Donald, jak wiadomo, jest namiętnym graczem w golfa i wniósł podanie o przyjęcie go do klubu tę grę uprawiającego a istniejącego w miejscowości **Lossiamuth,** gdzie ma swą letnią rezydencję. Jakież było jednak jego zdziwienie, gdy **odmówiono mu przyjęcia, ponieważ „jest członkiem „Labour Party", z którą klub nie chce mieć nic wspólnego".**

Jeden tylko z członków klubu, żyjący oddawna w zażyłości z Mac Donaldem, zaprotestował przeciw takiemu rozstrzygnięciu, występując z klubu i wypowiadając mu udzieloną przez siebie bezterminową i bezprocentową pożyczkę w kwocie 3000 funtów szterlingów.

Zemsta przyjaciela nie pomogła jednak premjerowi. Członkowie bowiem klubu urządzili między sobą składkę, która pokryła pożyczkę, a od swej decyzji, bojkotującej Mac Donalda nie odstąpili.

Poczta jako organ propagandy.

„Echo Warszawskie" pisze słusznie:

Znaczek i stempel pocztowy może być doskonałem narzędziem propagandy.

Znaczenie tego docenia należycie Francja, która wkrótce wypuściła serję znaczków na cześć Ronsarda, a niedawno wydrukowała znaczki Olimpijskie i z portretem Pasteura.

U nas jeżeli się ukażą znaczki z wizerunkiem Konarskiego i Kopernika, to tak niezdarnie zrobione, że poza Polską nikt się nie domyśli, że chodzi o uczczenie człowieka, który „wstrzymał słońce a poruszył ziemię".

Prócz znaczka, doskonałym środkiem propagandy jest stempel pocztowy, ostatnio np. Gdańsk w ten sposób reklamuje swoje targi. Wiedeń propaguje pocztę lotniczą i również zaprasza na Targi. Szwajcarja przypomina o święcie narodowym. Belgja ogłasza wezwanie Ligi Narodowej obrony franka belgijskiego.

Czas, aby Ministerstwo Przemysłu i Handlu, do którego obecnie należy departament pocztowy, wykorzystało znaczki i stemple pocztowe dla celów propagandy kulturalnej i handlowej.

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Władysław Świrski. Krakowska Drukarnia Nakładowa w Krakowie pod zarządem J. Borkowicza.